

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Grzegorz Krężolek
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2016 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa T. P.

przeciwko W. P.

o zachówek

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu

z dnia 20 listopada 2015 r. sygn. akt I C 719/14

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2 214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) w tym 414 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3. przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Nowym Sączu) na rzecz adwokata W. W. kwotę 2 214 zł (dwa tysiące dwieście czternaście złotych) w tym 414 zł podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Górczanowska

I ACa 72/16

UZASADNIENIE

Powód T. P. domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanego W. P. kwoty 400.000 zł, z ustawowymi odsetkami, tytułem zachowku po zmarłej matce H. P. (1) w wysokości 1/2 udziału jaki przypadłby mu w dziedziczeniu ustawowym. Pierwotnie twierdził, że zmarła matka cały majątek testamentem przekazała pozwanemu. W skład spadku po zmarłej matce wchodzić miało gospodarstwo rolne w porębie Wielkiej o łącznej pow. 7,24 ha, dom mieszkalny o pow. 200 mkw, wybudowany ze środków powoda oraz zabudowania gospodarcze w postaci budynku stodoły zespolonego z oborą o pow. 80 kw. W toku procesu powód sprecyzował, że pozwany nabył własność w/w majątku nabył nie drogą dziedziczenia lecz na mocy zawartej z matka za jej życia umowy darowizny. Podtrzymując żądanie pozwu, powód powołał się na art. 993 kc i wskazał, że on sam nie otrzymał od matki należnego mu zachowku w postaci darowizny czy powołania do spadku, bądź zapisu. Powód podniósł też, że nie został wydziedziczony, nie zrzekł się dziedziczenia, nie został uznany za niegodnego dziedziczenia, ani nie odrzucił spadku.

Pozwany W. P. zakwestionował wartość należnego powodowi zachowku, jako wielokrotnie zawyżoną. Przyznał, że umową darowizny z dnia 16.07.2007 roku spadkodawczyni darowała mu udział 20/32 w nieruchomości położonej w P..

Wyrokiem z dnia 20 listopada 2015 r, sygn.. akt IC 719/14, Sąd Okręgowy w Nowym Sączu zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 33 680 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 20 listopada 2015 r, a w pozostałej części powództwo oddalił (punkty I, II), orzekł o kosztach pomocy prawnej udzielonej stronom z urzędu (punkty III, IV) oraz nakazał ściągnąć od powoda z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa część kosztów sądowych w wysokości 11 809 zł.

Rozstrzygnięcie powyższe zostało poprzedzone następującymi ustaleniami faktycznymi.

Spadkodawczyni H. P. (1) zmarła w dniu 30.03.2011 roku. W chwili śmierci spadkodawczyni była wdową. H. P. (1) testamentem notarialnym z dnia 2.10.2006 roku do całości spadku powołała syna W. P..

Postanowieniem z dnia 15.05.2012 roku do sygn. I Ns 188/12 Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że spadek po H. P. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 2.10.2006 roku nabył pozwany W. P. w całości. H. P. (1) była zamężna z J. P., który zmarł 11.01.1978 roku. Postanowieniem z dnia 22.11.1985 roku do sygn. I Ns 555/85 Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że spadek po zmarłym J. P. nabyli wdowa H. P. (1) w 7/28, córka J. D. w 3/28, córka R. G. w 3/28, syn M. K. w 3/28, syn J. P. w 3/28, syn T. P. w 3/28 części, syn W. P. w 3/28 części, syn B. P. w 3/28 części, z tym, że wchodzące w skład spadku gospodarstwo rolne położone w P. z mocy ustawy nabyli: wdowa H. P. (1) w 4/16, syn M. K. w 3/16, syn T. P. w 3/16 części, syn W. P. w 3/16 części i syn B. P. w 3/16 części.

Spadkodawczyni H. P. (1) ze związku z J. P. posiadała ośmioro dzieci tj.: S. P. (1), M. K., T. P., W. P., B. P., J. P., J. D. i R. G.. S. P. (1), M. K. i R. G. zmarli przed datą śmierci spadkodawczyni. R. G. zmarła w 1990 roku i pozostawiła po sobie spadkobiercę córkę D. P.. S. P. (1) i M. K. nie pozostawili spadkobierców, zmarli bezdzietnie, nie byli żonaci.

Postanowieniem z dnia 24.10.2001 roku do sygn. I Ns 516/01 Sąd Rejonowy w L. stwierdził, że spadek po M. K. odziedziczyli H. P. (1) w 3/8 częściach, B. P., T. P. i S. P. (2) po 5/48 części, J. P., R. P. i D. G. po 5/96 części.

Zmarła H. P. (1) była współwłaścicielką nieruchomości położonej w P. obj. KW (...) prowadzonej dla dz. (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym murowano drewnianym z 1930 roku remontowanym w 1960 o pow.120 mkw, dz. ewid. (...), (...), (...) i (...) o pow. 7,24 ha w udziale 20/32 ha części tj. 1/2 części na podstawie (...) z dnia 26.03.1974 roku nr (...) oraz w 4/32 części na podstawie stwierdzenia nabycia spadku po J. P. (sumaryczny udział spadkodawczyni w tej nieruchomości wynosił 5/8).

Jako właściciel 3/32 udziału w tej nieruchomości wpisany był M. K. na podstawie stwierdzenia nabycia spadku po J. P..

H. P. (1) umową darowizny z dnia 16.08.2007 roku nr rep A (...)sporządzonej przed Notariuszem C. S. w Kancelarii Notarialnej w M. przekazała pozwanemu W. P. swój udział 20/32 części nieruchomości położonej w P. obj. KW (...) prowadzonej dla dz. (...), (...), (...), (...) i (...). Swój udział 3/32 części tą samą umową darował pozwanemu brat B. P..

Zmarła H. P. (1) była współwłaścicielką dz. ewid (...) o pow. 0,0786 ha poł. w P. w 1/2 części i 4/32 części (sumaryczny udział 5/8 części). W czasie postępowania o częściowy dział spadku prowadzonego przez SR wL.do sygn. I Ns 524/87 spadkodawczyni H. P. wyraziła zgodę aby działkę (...) otrzymał pozwany. Pozwany stał się zatem właścicielem całej dz. ewid (...) obj KW (...) na podstawie postanowienia SR wL.z dnia 10.12.1987 roku do sygn. I NS 524/87 w przedmiocie częściowego działu spadku po ojcu J. P..

W dniu 5.12.1990 roku pozwany zbył tą działkę W. S.. Działka ewidencyjna nr (...) w wyniku wniosku z dnia 11.02.1998 roku (...) (...)oraz na podstawie mapy uzupełniającej z projektem podziału nr (...) podzieliła się na dz. (...)

Między stronami istnieje spór rodzinny. Powód zajmuje dom mieszkalny na działce. Między braćmi dochodzi do częstych awantur, połączonych z groźbami karalnymi. Za kierowanie pod adresem pozwanego wyzwisk i gróźb pozbawienia życia powód został prawomocnie skazany wyrokiem z dnia 15.05.2014 roku do sygn. II K 519/13. Powód dokonał też kradzieży drzewa z dz. (...) na szkodę pozwanego, za co również został skazany w/w prawomocnym wyrokiem.

Przed Sądem Rejonowym w L.do sygn. I Ns 761/12 toczy się postępowanie z wniosku pozwanego W. P. przy uczestnictwie m.in. powoda T. P. o dział spadku i zniesienie współwłasności. W sprawie tej powód obecnie dąży do przejęcia części dz. (...) zabudowanej budynkiem mieszkalnym wraz z budynkami gospodarczymi, twierdząc, że poniósł wraz z żoną w 2008 roku nakłady na remont tego domu w kwocie 14.000 zł polegających na wykonaniu instalacji co, wymianie stolarki okiennej, ociepleniu.

Na nieruchomościach obj KW (...) pozwany wybudował w 1991 budynek gospodarczy z częścią mieszkalną i garażem z własnych środków. Od śmierci H. P. (1) na gruncie objętym umową darowizny z dnia 16.08.2007 roku nie dokonano żadnych zmian.

Pozwany W. P. jest osobą niepełnosprawną, nie pracuje zawodowo. Pobiera zasiłek stały w kwocie 530 zł miesięcznie. Pozwany nie przekazywał powodowi żadnych kwot tytułem spłaty zachowku. Opłaca należności publiczno-prawe od darowanych przez matkę nieruchomości. Z uwagi na konflikt rodzinny nie mieszka na nieruchomościach rodzinnych. Nieruchomości z gospodarstwem rolnym pozostają we władaniu powoda, który pobiera dopłaty unijne na prowadzenie tego gospodarstwa. Powód hoduje kozy. Pozyskuje drewno z lasu. Powód prowadzi gospodarstwo rolne z żoną, synem i pasierbem. Nie posiada żadnych nieruchomości, przedmiotów wartościowych oraz oszczędności. Pobiera zasiłek z (...) w kwocie 320 zł. Jego żona A. P. otrzymuje alimenty na rzecz syna M. W. w kwocie 350 zł oraz zasiłek rodzinny w kwocie 180 zł. żona powoda leczy się na chorobę układu pokarmowego.

Wartość dz. (...), (...), (...), (...) wraz z budynkami ale bez nakładów w postaci garażu wraz ze znajdującą się nad nim częścią mieszkalną według stanu tych nieruchomości na dzień 16.08.2007 roku ale według aktualnych cen wynosi w sumie 576.241 zł. Wartość dz. ewid (...) według stanu na dzień 2.01.1998 roku i aktualnych cen wynosi 37.995 zł.

Oceniając powyższe fakty Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest uzasadnione w części, w oparciu o przepisy art. 991 § 1 i 2 k.c., które przytoczył.

W skład masy spadkowej po H. P. (1) wszedł jedynie udział 3/32 w nieruchomości położonej w P. tj. dz. (...), dz. ewid. (...), (...), (...) i (...) o pow. 7,24 ha obj KW (...) jaki odziedziczyła po zmarłym synu M. K. w części 3/8 według postanowienia z dnia 24.10.2001 roku do sygn. I Ns 516/01. M. K. zmarł przed spadkodawczynią, bezdzietnie, nie posiadał żony. Z mocy art. 932 § 3 i 4 kc spadek po nim z ustawy nabyła matka spadkodawczyni H. P. (1) oraz rodzeństwo w udział określonych w/w postanowieniem. Wartość w/w udziału odziedziczonego przez H. P. (1) wynosi 20.258,47 zł ($576.241 \text{ zł} \times 3/32 \times 3/8 = 576.241 \times 9/256$)

W skład masy spadkowej nie wchodziły udziały w innych nieruchomościach, gdyż spadkodawczyni rozporządziła nimi przed śmiercią.

Stosownie do postanowień art. 993 i 944 § 1 kc przy obliczaniu zachowku dolicza się do spadku darowizny uczynione przez spadkodawcę: przy czym nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed 10 laty, licząc wstecz od dnia otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób nie będących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Zdaniem Sądu Okręgowego, wbrew wywodom pozwanego, nie dolicza się do substratu zarobku darowizn dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, ale dokonanych na rzecz osób nie będących spadkobiercami ani uprawnionymi do zachowku. Z wykładni językowej art. 994 § 1 k.c. wynika więc wniosek, że darowizny dokonane na rzecz osób będących spadkobiercami, a taką osobą jest pozwany, podlegają doliczeniu, choćby zostały poczynione dawniej niż na dziesięć lat przed otwarciem spadku.

Przedmiotowe postępowanie wykazało, że spadkodawczyni przed śmiercią w drodze darowizny darowała pozwanemu swój udział 20/32 części w nieruchomości położonej w P. obj. KW (...) prowadzonej dla dz. (...), (...), (...), (...) i (...). Wartość tego udziału wynosi w zaokrągleniu 360.151 zł (576.241 zł x 20/32). Biegły rzeczoznawca określił wartość w/w nieruchomości według stanu na dzień 16.08.2007 roku, co odpowiada dyspozycji art. 995 § 1 k.c. Sąd Okręgowy do substratu zachowku doliczył również wartość udziału w sumie 5/8 części (1/2 części i 4/32 części) w dz. ewid (...) spadkodawczyni H. P. (1), uznając, że wyrażenie przez nią zgody w postępowaniu o częściowy udział spadku po J. P. do sygn. I Ns 524/87 na przejęcie na własność tej działki w całości przez pozwanego, stanowiło darowiznę. Na potrzeby ustalania prawa do zachowku, w orzecznictwie przyjmuje się bowiem szerokie rozumienie pojęcia darowizny obejmujące każde jednokierunkowe, nieodpłatne przysporzenie majątkowe, bez cech ekwiwalentności. Zdaniem Sądu zgoda spadkodawczyni na przejęcie jej udziału 5/8 części w wyżej wymienionej nieruchomości miało charakter nieodpłatnego przysporzenia majątkowego, bez cech ekwiwalentności, stanowiło zatem darowiznę. Wartość tej darowizny wynosi 23.746, 875 zł (5/8 x 37.995 zł)

Podsumowując Sąd Okręgowy wskazał, że substrat zachowku (łącznie wartość masy spadkowej i darowizn doliczonych do spadku) wynosi 404.156,34 zł.

Ustalając udział spadkowy powoda Sąd Okręgowy miał na względzie, że spadkodawczyni w chwili śmierci posiadała pięcioro żyjących dzieci. Dzieci zmarłych bezdzietnie przed spadkodawczynią S. P. (1) i M. K. Sąd nie wliczał do kręgu spadkobierców po H. P. (1) z mocy art. 931§ 2 kc. Córka spadkodawczyni R. G. pozostawiła po sobie córkę D. P.. Udział powoda w przypadku dziedziczenia ustawowym wynosiłby 1/6. Powodowi przysługuje połowa wartości przysługującego mu udziału spadkowego czyli 1/12 (1/2 x 1/6). Wartość zachowku powoda wynosi 33.679, 69 zł w zaokrągleniu **33.680 zł** (404.156,34 zł x 1/12).

Ustawowe odsetki od w/w kwoty Sąd Okręgowy zasądził od dnia wydania wyroku tj. od 20.11.2015 roku, a nie według żądania powoda. W zakresie daty wymagalności roszczenia w orzecznictwie i doktrynie występują dwa stanowiska. Pierwsze wskazuje, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalić w oparciu o regułę z art. 455 k.c., drugie podkreśla, że skoro ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku oraz obliczenie zachowku następuje według cen z chwili orzekania, to odsetki od tak ustalonego świadczenia pieniężnego powinny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie. Sąd Okręgowy przychylił się do drugiego z w/w stanowisk. Zasądzając odsetki od dnia wyrokowania Sąd miał na uwadze, złożoność sprawy. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika do dnia ostatniej rozprawy nie potrafił w sposób nie budzący wątpliwości określić majątku spadkodawczyni, który należało uwzględnić w substracie zachowku. Roszczenie o zachówek stało się zdaniem Sądu wymagalne dopiero w momencie ustalenia wszystkich darowizn podlegających rozliczeniu w tym postępowaniu, a nie zgłoszono ich wszystkich w pozwie.

Sąd Okręgowy uznał wreszcie, że brak jest podstaw do zastosowania względem pozwanego przepisu art. 320 k.p.c. z którego wynika, między innymi, że w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Takie wypadki zachodzą, jeżeli ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. W ocenie Sądu w przedmiotowej sprawie nie zachodziła żadna okoliczność uzasadniająca rozłożenie zasądzonej

kwoty na raty według żądania pozwanego. Pozwany wiedział o tym, że powodowi przysługuje roszczenie o zachowek. Okoliczności tej w tym postępowaniu nie kwestionował. Podważał jedynie wysokość kwoty zachowku. Zasądzona kwota nie jest wysoka, zatem pozwany mimo trudnej sytuacji życiowej i finansowej ma możliwości jej uiszczenia. Posiada duży majątek. Sam fakt niewykorzystywania darowanych przez matkę nieruchomości, nie usprawiedliwia żądania rozłożenia świadczenia na raty. Pozwany ma także możliwość dokonania wzajemnych rozliczeń z powodem w postępowaniu o zniesienie współwłasności.

O kosztach procesu, w tym postępowania zażaleniowego, związanego z udzieleniem zabezpieczenia na wniosek powoda Sąd orzekł stosowanie do art. 113 ust 1 uksc oraz art. 100 kpc.

Wyrok Sądu Okręgowego **zaskarżył apelacją pozwaną**, w części w jakiej nie uwzględniono jego wniosku o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, zarzucając:

1/ naruszenie art. 320 k.p.c. przez jego niezastosowanie i nierozłożenie na raty kwoty świadczenia, zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda;

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na bezpodstawnym uznaniu, że nie zachodzi żadna okoliczność uzasadniająca rozłożenie zasądzonej kwoty na raty według żądania pozwanego, w szczególności, że przez przyjęcie, zasądzona kwota nie jest wysoka a pozwany, mimo trudnej sytuacji życiowej i finansowej ma możliwość jej uiszczenia, mimo, że całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na dokonanie takich ustaleń.

Pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku przez rozłożenie mu spłaty zasądzonej kwoty na okres 10 lat, ewentualnie w ten sposób, by określenie terminu spłaty zostało uzależnione od zakończenia się toczącego postępowania o dział spadku. Ewentualnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja powoda jest bezzasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe – Sąd Apelacyjny uznaje je za własne. Apelacja pozwanego w istocie dotyczy problemu czy w ustalonym przez Sąd Okręgowy stanie faktycznym istniały podstawy do rozłożenia na raty świadczenia pieniężnego, zasądzonego od pozwanego na rzecz powoda, bądź to do odroczenia terminu spełnienia tego świadczenia, do czasu zakończenia sprawy o dział spadku, której uczestnikami są zarówno powód jak i pozwany. Problem zatem dotyczy zastosowania prawa materialnego – art. 320 k.p.c.

W przepisie art. 320 k.p.c. zawarta została szczególna zasada wyrokowania, dająca sądowi możliwość zasądzenia zgłoszonego przez powoda roszczenia z uwzględnieniem interesu pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. To upoważnienie sądu do konstytutywnej ingerencji w treść istniejącego stosunku prawnego przez przekształcenie objętego nim świadczenia jednorazowego na świadczenie o charakterze ratalnym przemawia nie tylko za procesową, ale i materialnoprawną naturą przepisu art. 320 k.p.c. Sąd podejmuje z urzędu lub na wniosek pozwanego decyzję o rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, po stwierdzeniu, że przemawiają za tym, ujawnione w sprawie, szczególnie uzasadnione wypadki, leżące po stronie pozwanego.

W niniejszej sprawie pozwany domagając zastosowania względem niego art. 320 k.p.c. wskazuje na swój zły stan majątkowy, niepełnosprawność oraz to, że spadkowe nieruchomości pozostają wciąż we władaniu powoda, który pobiera w związku z tym dopłaty unijne. Sąd Okręgowy objął swoimi ustaleniami wszystkie powyższe okoliczności, uznał jednak, że nie stanowią one dostatecznej podstawy do rozłożenia zasądzonej na rzecz powoda kwoty 33 680 zł na raty. Stanowisko to trudno jest podważyć.

Sąd Apelacyjny podziela bowiem wyrażony w doktrynie i judykaturze pogląd, że ustanowiona w art. 320 k.p.c. norma ma charakter wyjątkowy, gdyż może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. W zasadzie chodzi o okoliczności dotyczące pozwanego dłużnika, jego sytuację osobistą, majątkową, finansową,

rodziną, które powodują, że nierealne jest spełnienie przez niego od razu i w pełnej wysokości zasądzonego świadczenia. Przyjmuje się np., że za zastosowaniem omawianego przepisu przemawia sytuacja, w której pozwany uznaje powództwo i podnosi, że nieuregulowanie długu jest spowodowane wyłącznie jego złą sytuacją majątkową. Rozważając rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty, sąd orzekający nie może jednak nie brać pod rozwagę sytuacji wierzyciela. Również jego trudna sytuacja majątkowa może bowiem, co do zasady, przemawiać przeciwko rozłożeniu zasądzonego świadczenia na raty, ponieważ sąd nie powinien działać z pokrzywdzeniem wierzyciela (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r, II CSK 409/14, Lex nr 1677131).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy nie uzasadniają tak znaczącego uprzywilejowania pozwanego kosztem powoda. Trafnie w odpowiedzi na apelację powód wskazuje na utrwalony w orzecznictwie sądowym pogląd, że rozłożenie na raty świadczenia jest racjonalne wówczas, gdy dłużnik wykaże, że dysponuje środkami umożliwiającymi wykonanie tak zmodyfikowanego obowiązku w sposób ekonomicznie odczuwalny przez wierzyciela. Jeśli zaś okoliczności sprawy nie wskazują na istnienie po stronie dłużnika, woli dobrowolnej spłaty zadłużenia na rzecz wierzyciela a jedynie na chęć odłożenia w czasie konieczności uregulowania zobowiązań, uznać należy, że nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek, w rozumieniu art. 320 k.p.c. Z taką właśnie sytuacją mamy do czynienia w rozpoznawanej sprawie. W odpowiedzi na pozew pozwany dążył jedynie – bezpodstawnie – do zawieszenia tego postępowania do czasu zakończenia postępowania o dział spadku. Obecne żądanie rozłożenia świadczenia na 10 lat świadczy o tym, że pozwany zupełnie traci z pola widzenia interes powoda, jako uprawnionego do zachowku. Takie rozwiązanie w sposób oczywisty byłoby krzywdzące dla powoda, jako pozbawione znaczenia ekonomicznego, a tym samym narażałoby go na szkodę. Niezależnie od tego pozwany nie wykazał, że swoją propozycję traktuje poważnie, np. przez dobrowolne rozpoczęcie spłaty zasądzonej kwoty. Rację ma też Sąd Okręgowy o ile wskazuje, że powód ma majątek – tj. udziały w nieruchomości, której dotyczy postępowanie o dział spadku. Zasądzona tytułem spłaty zachowku kwota może być rozliczona przez strony w tamtym postępowaniu, bądź też po jego zakończeniu do czego jego uczestnicy powinni zgodnie dążyć.

Zawarte w apelacji żądanie ewentualne – o odroczeniu terminu spłaty kwoty zasądzonej wyrokiem, do czasu prawomocnego zakończenia postępowania o dział spadku – w ogóle nie znajduje umocowania w treści art. 320 k.p.c. Przepis ten ma charakter wyjątkowy i nie może być interpretowany rozszerzająco. Dozwala on na rozłożenie na raty zasądzonego świadczenia pieniężnego, bądź na wyznaczenie terminu spełnienia świadczenia niepieniężnego (wydanie nieruchomości, opróżnienie pomieszczenia). W oparciu o ten przepis nie jest możliwe odsunięcie w czasie spełnienia świadczenia pieniężnego, takie rozstrzygnięcie można by ewentualnie oprzeć o ogólną regułę z art. 5 k.c. Jeśli zasady współżycia społecznego mogą doprowadzić do oddalenia powództwa o świadczenie, to a fortiori, mogą stanowić również podstawę do wyznaczenia obowiązanemu dłuższego terminu spełnienia świadczenia, niż wynikający z treści danego stosunku prawnego. Jednakże w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przyjęcia, że powód, występując z roszczeniem o zapłatę należnego mu zachowku, nadużywa swojego prawa podmiotowego. Należy bowiem mieć na uwadze specyfikę roszczenia o zachówek. Przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 k.c. najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy – a nawet wbrew jego woli – roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadła przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisu o zachowku. Ocena roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, o których mowa w art. 5 k.c., musi być szczególnie wnikliwa, w tym sensie, że przyjęcie nadużycia prawa przez uprawnionego do zachowku będzie mogło mieć miejsc zupełnie wyjątkowo i w przypadkach szczególnie rażących. Taki wypadek nie występuje w rozpoznawanej sprawie.

Mając powyższe na uwadze Sad Apelacyjny oddalił apelację powoda jako bezzasadną, w oparciu o przepis art. 385 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono wedle zasady odpowiedzialności za jego wynik (art. 98 §1 i 2 k.p.c.).

SSA Grzegorz Krężolek SSA Hanna Nowicka de Poraj SSA Barbara Górczanowska